

SŁOWO

WILNO, Niedziela 18 września 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82. Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odnośnieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagrancję 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80259. W sprzedaży detalu, cena pojedynczego n-u 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEN: wiersz milimetry jednonaznaczony na stronie 2-iej i 3-iej gr. 48. Za tekstem 15 gr. Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 80 gr. W numerach dwutygodniowych, oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Admistracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Admistrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 30 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
- BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
- BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
- DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
- DUKUSZY — Bufet Kolejowy.
- GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
- WIENIEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski.
- KLECK — ul. „Jedność” — S. Mateski.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
- NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
- N-SWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauz.
- PIRSK — Księgarnia Polista — St. Bednarski.
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
- S. SWIĘCIANY — M. Lewin — Bjurow Gazetowe, ul. 3 Maja 5.
- WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska.
- WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

Nauka i wychowanie w szkole średniej Wybory do Reichstagu

Czy szkoła średnia ma uczyć, czy wychowywać? — oto pytanie napozór niekonsekwentne i nielogiczne, które jednak wciąż wywołuje dyskusje i spory. Rzecz jasna, iż szkoła ma w zasadzie uczyć i wychowywać jednocześnie, ma kształcić młode umysły i charaktery, rozwijać intelekt i podnosić ducha, warunki jednak współczesnego życia niezmierznie utrudniają, a nieraz wprost nie umożliwiają tak harmonijną pracę. Dziecko przecież znajduje się w szkole w ciągu zaledwie pięciu, sześciu godzin dziennie; w jakim otoczeniu przeżywa resztę dnia, jakim poddaje się wpływowi w ciągu osiemnastu-dziewiętnastu godzin na dobę, szkoła nieraz nie wie dobrze i wskutek tego jest często bezradna pod względem oddziaływania na młodzież.

Bez pomocy rodziny najlepsza szkoła niewiele zdziała tak w dziedzinie nauczania, jak i w dziedzinie wychowania, ale czy wiele jest obecnie rodzin, stojących na odpowiedniej wysokości i zdających sobie sprawę z powagi obowiązków wobec własnych dzieci, państwa i narodu?

Dlatego też szkoła ma przed sobą coraz większe zadania, którym sprostać niezawście może. I dlatego mochnych i konsekwentnych w swem działaniu szkół jest bardzo mało. Poza szkołami zamkniętymi (zakonnymi, korpusami kadetów i t.p.) tylko nieliczne mogą wykazać się zdecydowanym oddziaływaniem na psychikę młodzieży i dobrymi wynikami nauczania i wychowania.

W większości szkół strona pedagogiczna pracy nie jest należycie zharmonizowana z nauką; daje się więc zauważyć dążenie do zrobienia ze szkół czy to zakładów wychowawczych (z pewnymi lekceważeniem nauki), czy też przeciwnie — instytucji nauczających i niemal całkowicie rezygnujących z wychowania.

W ostatecznym jednak wyniku są powszechne narzekania na współczesną szkołę średnią, która nie daje gruntownej wiedzy, potrzebnej do studiów wyższych i nie wyrabia spiszowych charakterów. Warto więc zastanowić się nad ogólnymi przyczynami słabych na ogół wyników dotychczasowego wysiłku naszych szkół.

Tych przyczyn jest wielka ilość: słabe duchowo i materialnie rodziny, nie mogące współdziałać ze szkołą, nienormalne warunki pracy nauczycieli, nieskrystalizowana ostatecznie główna idea wychowawcza, niestałone programy i podręczniki i t.p. i t.p.

Dziedzina nauki w szkole zawsze będzie szwankowała, jeżeli szkoła będzie się ograniczała tylko do włożenia do głów dzieci takiej a takiej porcji wiedzy, nie umiejąc zbudzić w młodzieży zaciętkawienia nauką i bezinteresownego szacunku dla niej; to zaś mogą zrobić tylko wyrugowani obecnie ze szkolnictwa nauczyciele, twórczo pracujący naukowo.

Co zaś do tak modnego w ostatnich czasach wychowania na gruncie szkoły średniej i ono nie da pożądaných rezultatów, jeżeli szkoły się nie zdołają na wyjątkowo zwarte zespoły pedagogiczne i jeżeli zagadnienia wychowawcze będą traktowane zbyt płytko.

Dziś wiele się mówi o wychowaniu młodzieży, a raczej o różnych gatunkach i rodzajach wychowania; sprawa wychowania (szczególnie fizycznego) nieraz przesłania zagadnienie nauczania, a jednocześnie już się zarysowują dwa niebezpieczeństwa, mogące zniwieczzyć wszelkie wysiłki.

Pierwszem niebezpiecznym zjawiskiem (bo w dziedzinie wychowania wszelka fuszerka ogromnie się mści), jest brak należyte zorganizowanego zespołowego wysiłku pedagogów, — drugim — płytkość ujęcia zagadnień wychowawczych.

Mamy wielką ilość przeroźnych „wychowań”, traktowanych jednak jako specjalność poszczególnych nauczycieli. Je-

żeli mówimy np. o wychowaniu religijnym, poważnie się zaznaczającym w jakiejś szkole, rozumiemy pod tem wysiłek księdza prefekta i życzliwość dyrektora i nie dziwnym się wcale, że w zespolone nauczycielskim są ateści, lub niechrześcijańskie. Wychowaniem fizycznym musi zajmować się nauczyciel gimnastyki, inni zaś nauczyciele nawet na lekcjach mogą pokpiwać ze sportów i sprawności fizycznej. Od zagadnień estetycznym mistrzem jest nauczyciel rysunków. „Specem” od wychowania państwowego musi być historyk i t.p.

Taka specjalizacja wychowawcza doprowadza do przykrego szablonu: wychowanie często przybiera formy okolicznościowych, coraz nudniejszych i coraz banalniejszych „kazań”, które odnoszą tylko negatywny skutek.

Oddziaływanie wychowawcze na młodzież nie może być zlokalizowane na poszczególnych lekcjach i ograniczone tylko do jednej osoby w zespolone nauczycielskim; musi być stałe, jako wyraz myśli pedagogicznej i przekonań całego grona nauczycielskiego.

Dlatego też, dopóki nie da się wyrobić odpowiednich kadr nauczycielskich, tworzących zwarte zespoły, należałoby może pomyśleć przynajmniej o skoncentrowaniu wszystkich zagadnień wychowawczych w ręku jednej osoby na gruncie poszczególnych szkół, aby w ten sposób uniknąć rażących nierówności w pracy wychowawczej i móc walczyć z niebezpieczną płytkością.

Jak łatwo o taką płytkość, dowodził tegoroczne sprawozdanie jednego z naszych prowincjonalnych gimnazjów. Szkoła ta wyjątkowo szeroko traktuje zagadnienia wychowawcze i poświęca im dużo miejsca w sprawozdaniu. Znajdujemy aż cztery rodzaje wychowania: religijno-moralne, obywatelsko-państwowe, estetyczne i fizyczne. Pierwsze całkowicie spada na barki księdza prefekta, w ostatnim niepodzielnie panują nauczyciel i nauczycielka gimnastyki (imponujące wyniki: na ogólną ilość 212 uczniów — 57 zdobyło odznaki sportowe!) uwagę zwracają na siebie dwa inne rodzaje wychowania.

Wychowanie estetyczne w tem gimnazjum miało dwa stopnie.

O tem czytamy w sprawozdaniu: Wychowanie estetyczne w niższych klasach miało na celu wpojenie w uczniów najprymitywniejszych podstaw do rozumienia, jak wielką rolę w życiu człowieka już od wczesnej młodości odgrywa czystość i porządek, a z niemi w parze i piękno. W klasach wyższych wychowanie estetyczne miało znacznie obszerniejszy zakres działania. Tutaj pracowano nad tem, aby wyrobić w uczniach poczucie prawdziwego piękna i zamiłowania do artystycznego zdobienia szkoły, a poza szkołą — mieszkania i swego najbliższego otoczenia domowego.

Tak pojęte wychowanie estetyczne nie odznacza się głębokością ujęcia i wkracza bodaj w dziedzinę zwykłej higieny. Coś podobnego spotykamy w ujęciu zadań wychowania państwowego. Oto jak sprawozdanie określa program „wyrobienia wartości państwowo-twórczych”:

„...położono przedewszystkiem (!) nacisk na to, by uroczystości państwowe nie miały charakteru szablonowego, lecz wynikały z głębokiego uczucia. Dbano o to przy wszystkich uroczystościach, związanych z uczuciem wydarzeń lub osób, którym Ojczyzna zawdzięcza swoje wyzwolenie i odrodzenie.

Sprawozdanie niestety nie mówi, w jaki sposób i z jakim wynikiem wydo-bywano z młodzieży „głębsze uczucia”, ale, uznając jak najlepsze zamiary dyrektora, nie można jednak nie mieć zastrzeżeń co do takiego właśnie pojmowania wychowania obywatelsko-państwowego. Nie o entuzjazm na „galówkach” chodzi państwu, pragnącemu mieć zastępy dzielnych, ofiarnych i zdolnych do twórczej pracy obywateli!

Skutki estetyczno-moralno-religijno-obywatelsko-państwowego wychowania w omawianem gimnazjum zaznaczyły się w działalności Kółka Dramatycznego. Kółko to zorganizowało w ciągu roku 15 imprez, prawie wyłącznie „z okazji” i „ku czci”.

Oto jak wygląda wysiłek młodzieży: 11-XI — obchód i akademie z okazji 13 rocznicy odzyskania niepodległości. 30-XI — wieczór z okazji rocznicy powstania listopadowego. 8-XII — przedstawienie ku czci St. Wyspiańskiego. 22-I — wieczór z okazji rocznicy powstania styczniowego. 3-II — akademja ku czci P. Prezydenta Rzeczypospolitej. 9-II — wieczór muzyki ku czci Chopina. 14-II — akademja ku czci Ojca Świętego Piusa XI. 27-II — poranek z okazji 200-iej rocznicy urodzin J. Waszyngtona. 12-III — żałobna akademja ku czci ś.p. Biskupa W. Bandurskiego. 19-III — akademja z okazji imienin Marszałka J. Piłsudskiego. 3-V — akademja z okazji święta narodowego. 3-VI — wieczór ku czci Tomasza Zana. 11-VI — koncert ku czci St. Moniuszki. Trzynastie imprez na koturnach! Te go i dorosły człowiek nie wytrzyma! I tylko na zakończenie roku szkolnego młodzież mogła nieco użyć sobie: 26-VI odbyła się zabawa ogrodowa, a przedtem 25-VI przedstawienie krotoczwili Laulisa pod budzącym pewne złośliwe refleksje tytułem: „Dom warjatów”.

Wątpić należy, aby podobnie gorliwa opieka wychowawcza wyrobiła w młodzieży ludzi czynu, nieznających pozy i pogardzających błaga.

Wracając więc do zasadniczych naszych rozważań o nauce i wychowaniu w szkole średniej, stwierdzić należy bardzo nierówne traktowanie tych dwu dziedzin i konieczność ustalenia ściślejszego programu, oraz poważnej kontroli nad jego wykonaniem.

Rodzina obecnie jest bezradna i bezsilna. Rodzina czeka od szkoły całkowitej opieki nad dzieckiem, państwu zaś zależy na tem, aby młody materiał ludzki nie był zmarowany, lub chociażby zaniedbany.

Szkoła ma olbrzymie zadanie i wielkie możliwości. Powinna więc postępować stanowczo, ale bardzo rozważnie. W. Charkiewicz.

6 LISTOPADA

BERLIN PAT. — Wybory do Reichstagu odbędą się w dniu 6 listopada r.

REFORMA USTROJU RZESZY

BERLIN PAT. — „Nuernberger Ztg.” ogłasza rewelacyjne informacje o planach rządu Papena w związku z zapowiedzianą reformą ustroju Rzeszy. Według tych informacji, dotychczasowe części składowe państwa pruskiego zamienione zostaną na prowincje Rzeszy o silnie zdecentralizowanych atrybutach, — natomiast kraje związkowe, jak Badenja, Wirtembergia i Saksonja zachowają swój udziały charakter, a nawet uzyskają część dawnej niezależności finansowej.

„Nuernberger Ztg.” podkreśla, że informacje o tych planach zostały potwierdzone w berlińskich kołach. Rząd Rzeszy, za pośrednictwem swego przedstawiciela barona von Lerchnera miał już nawiązać kontakt z rządem bawarskim, który wyraził gotowość poparcia polityki Papena. Kanclerz Papen w grudniu wyjedzie do Bawarii. Również minister spraw wewnętrznych Gayl zamierza urządzić objazd wschodnich terenów bawarskich.

O wydanie posta Brauna

BERLIN PAT. — Termin zebrania się sejmiku pruskiego wyznaczony został ostatecznie na środę 21 bm. Na porządku dziennym znajduje się między innymi sze reg wniosków o wydanie postów sądom.

Narodowi socjaliści domagają się wyła nia sądom byłego premiera Brauna, któ remu wytoczony został proces o obrazę Hitlera.

„Partja prezydjalna”

BERLIN PAT. — Na słupach reklamy nowotworzącej się „partji prezydjalnej”, która w programie swym wysuwa postulat współpracy z rządem Papena.

KONFERENCJA W STRESIE

STRESA PAT. — Delegat austriacki Schneller, jako sprawozdawca komisji ekonomicznej na konferencji w Stresie, opracował już sprawozdanie, które zaznacza, iż państwa Środkowej i Wschodu Europy powinny w dalszym ciągu zwiększać oszczędności i uregulować stosunki handlowe między sobą oraz z innymi krajami w drodze układów dwustronnych, co przyczyni się do koordynacji akcji zbiorowej. Raport stwierdza współzależność postępowania w dziedzinie walutowej i gospodarczej, za leca zniesienie ograniczeń w handlu dewizami, stopniowe rozszerzenie kontyngentów, ulepszenie środków transportu w drodze międzynarodowej współpracy zarządów kolejowych, lepsze wykorzystanie portów naddunajskich, realizację programu narodowych i międzynarodowych robót publicznych oraz organizację międzynarodowego kartelu rolnego.

Znowu wojna domowa w Chinach

SZANGHAI PAT. — W Chinach wybuchła nowa wojna domowa. Gubernator prowincji Szantung Han - Fu - Szu, rozporządzący 80-tysięczną armją, rozpoczął działania wojenne przeciwko Liu - Czen - Nienowi, który w ciągu ostatnich 5 lat sprawował władzę w okręgu Cze - Fu. Posiada on 30 tysięcy żołnierzy. Mieszkańcy okolic objętych akcją wojenną uciekają w popłochu. Japońskie władze konsularne odbyły w Han - Fu - Szu konferencję w sprawie ochrony tysięcy rzesz obywateli japońskich, zamieszkałych na terenie walk.

„Zamknięte drzwi” Mandzurji

CZANG - CZUN PAT. — W wywiadzie z przedstawicielem „New Times” wiceminister spraw zagranicznych nowego państwa mandzurskiego Ohashi oświadczył, że sprawa eksterytorjalności nowotworzonego państwa mandzurskiego będzie niezłocznie podniesiona. Mandzurja — mówił wiceminister — nie będzie krajem, otwartym dla obywateli wszystkich krajów. Wstęp do nowego państwa będą mieli jedynie ci, którzy uznają jego niezależność. — Oznacza to, że zasada „otwartych drzwi” stosowana będzie jedynie względem obywateli imperjum japońskiego. Nowe państwo mandzurskie dziedziczy w Dairen i w porcie Artura wszystkie prawa i przywileje z których korzystały Chiny na podstawie traktatu chińsko-japońskiego z 1907 r.

Wojna Bollwji z Paragwajem

ASSUMPTION PAT. — Paragwaj przyjął propozycję państw neutralnych pod warunkiem że każda z walczących armij cofnie się o 60 km. od 6 stopnia długości geograficznej w ciągu 3 dni po zawieszeniu działań wojennych i że w ciągu 2 tygodni Bollwji wyciągną się do 32,5 stopnia, a Paragwajczycy do brzo-gów rzeki Paragwaj.

LA PAZ PAT. — Bollwja zawiadomila państwa neutralne, iż niemożliwą jest dla niej czas zaprzestanie działań wojennych albo wycofanie swych wojsk z uwagi na niebezpieczeństwo ofensywy paragwajskiej. W związku z tem Bollwja domaga się gwarancji przed nowymi atakami.

Wielkie zawody lotnicze w Krakowie

KRAKOW PAT. — Wielkie zawody lotnicze, zorganizowane przez Aeroklub krakowski, rozpoczęły się w sobotę raideem statetawym lotniczo - samochodowo - motocyklowym do Nowego Sącza. Wszystkie samoloty wystartowały do lotu statetawego o godz. 13, z prędkością trzydziestoma. Przebywając one trasę Kraków — Nowy Sącz, gdzie oczekują samoloty, które przewożą znak statetawowy do Nowego Targu. Z Nowego Targu samoloty prze-wiozy ten sam znak znów do Zakopanego, — gdzie znak zerucono. W Zakopanem znak pod-jeśli motocykliści i przywieźli do Nowego Sącza. O godzinie 16 raid statetawowy zakończono. Pierwsze miejsce zajęła statetawa nr 5 — pilot Satel z klubu śląskiego. Kierowcą samochodu był Riffer, kierowcą motocyklu Hennel. Czas wycieczki ekipy: 3 godz 4 min. 15 sek.

Skazanie trzech bandytów w Kowlu

NA KARĘ ŚMIERCI PRZEZ POWIESZENIE

BRZEŚĆ PAT. — Przed sądem do-różnym w Kowlu stanęli mścikanie wsi Werchy pow. koszyrskiego Terenti Dżak, Afanazy Iljaszek, m-c wsi Jajno pow. koszyrskiego Semen Olichniczeuk, oraz m-c wsi Smolary pow. kowelskiego Aleksander Mięczka, oskarżeni o należe-nie do szajki bandyckiej, która grasowała w sierpniu r.b. na terenie powiatów koszyrskiego i kowelskiego, gdzie do-konała licznych napadów. W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd skazał trzech pierwszych na karę śmierci przez powieszenie, czwartego zaś na karę 15 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem wszystkich praw na przeciąg 10 lat. — Ponieważ p. Prezydent Rzeczypospo-lytej nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski, wyrok kary śmierci zo-stał wykonany przez przybyłego z War-szawy kata Maciejewskiego.

Już minęło więcej niż 24 godzin od chwili, w której Niemcy obwieścili, że wy-stępują z konferencji rozbrojeniowej. Należy się dziwić, że dotychczas Rząd Polski nie zrezygnował równieć z dalszego udziału w tej konferencji. Jeżeli Niemcy wystąpiły i będą się nie rozbrajać, lecz uzbrajać, — to uczestnic-two Polski w pracach nad rozbrojeniem przestaje mieć jakikolwiek sens bo oczy-wista, że w takiej chwili prace te nie mają dla Polski żadnej aktualnej wartości. Należy także zrezygnować z myśli, aby konferencje rozbrojeniowej użyć można by-ło jako siłą na łapanie Niemców i odwołat-wo wartościowych urzędników naszego minis-terstwa, przy tej konferencji zatrudnio-nych. CAT.

TELEGRAMY

AUDJENCJA U MARSZĄŁKA PIŁSUDSKIEGO

WARSZAWA, PAT. — W dniu 17 bm. o godz. 18 p. Marszałek Piłsudski przyjął na audjencji byłego ministra komunikacji inż. Alfonsa Kuehna.

POMNIK Ś. P. PŁK. LISA-KULI

WARSZAWA, PAT. — Jak się dowia-dujemy, w uroczystościach odsłonięcia pom-nika ś.p. płk. Lisa-Kuli w Rzeszowie we-źmie udział Pan Prezydent Rzeczypospo-lytej.

WYJAZD MARSZĄŁKOWEJ PIŁSUDSKIEJ

WARSZAWA, PAT. — W sobotę o go-dzinie 15 wyjechał do Rzeszowa na urocz-ystości, związane z odsłonięciem pom-nika płk. Lisa-Kuli p. minister pracy i O. S. dr. Stefan Hubicki. Tym samym pocią-giem wyjechała do Rzeszowa pani Alek-sandra Piłsudska z córkami.

WALASIEWICZOWA PRZYJEDZIE DO POLSKI

NOWY YORK, PAT. — Polonia w Cleve-landzie urządziła serdeczne pozegnanie Sta-nisławy Walasiewiczówny, która przenio-siła się do Nowego Yorku, gdzie pracuje w konsultacji polskim jako urzędniczka. Za parę tygodni Walasiewiczówna wyjedzie do Polski na studia w Centralnym Instytu-cie Wychowania Fizycznego. — Zebraniem funduszy na stypendjum dla Walasiewi-czówny zajęł się prof. Stefan Mierzwa, dy-rector Fundacji Kościuszkowskiej.

PRZY DZWIĘKACH MARSZA KROLEWSKIEGO

MADRYT, PAT. — Do Aranjuezu przy-biło 58 osób, oskarżonych o udział w spi-sku monarchistycznym w Sewilli. Wyślano ich okrętem do Kadyksu. W czasie odjaz-du śpiewali oni marsz królewski. Wśród aresztowanych znajduje się Manuel Jonte, serdeczny przyjaciel byłego króla Alfonsa.

WIELKA SZAJKA ZŁODZIEJSKA

LIPSK, PAT. — Długotwarcie poszuki-wania niemieckiej policji kryminalnej do-prrowadziły do wykrycia w Halle na wielką skalę zorganizowanej szajki złodziejskiej, która w różnych większych miastach nie-mieckich dokonywała systematycznych kra-dzieży samochodów. Aresztowano ogółem 10 osób, których dotychczasowym łupem miało się stać kilka tysięcy samochodów. — Największą ilość kradzieży popelniono w Berlinie, który przez dłuższy czas był cen-tralnym ośrodkiem wypraw złodziejskich.

CIĄGLE WALKI W MANDZURJI

PEKIN, PAT. — Donoszą ze źródeł za-granicznych, iż wojska antyrządowe oto-czyły szereg stacji kolejowych we wschod-niej części Kij wschodnio - chińskiej, na których znajdują się żołnierze japońscy. Z Cziikaru wysłano posiłki. Konsulowie państw obcych w Charbinie zwrócili się do władz mandzurskich z prośbą o wydanie za rządzeń przeciwko grasującym tam bandy-tom.

1084 SAMOBÓJSTWA

LIPSK, PAT. — Prasa niemiecka ogła-sza statystykę, według której w pierwszym półroczu br. popelniono w Niemczech 1084 samobójstwa na tle sytuacji ekonomicznej. W porównaniu z rokiem ubiegłym i 1930, stanowi to zwiększenie się liczby samo-bójstw o przeszło 15 procent.

PROF. KURYŁOWICZ ODZYSKAŁ WOLNOŚĆ

MINSK. — Z więzienia mińskiego zwolniony został wybitny działacz biało-ruski prof. Kuryłowicz, który w roku 1930 aresztowany był za rzekomą dzia-łalność antkomunistyczną i propago-wanie idei nacjonalistyczno - białoru-skiej.

Kuryłowicza władze sowieckie zwol-niły przedwcześnie ze względu na stan zdrowia. Chory on jest na gruźlicę i wy-jedzie zagranicę na kurację.

Kto wygrał?

9-ty DZIEŃ CIĄGIENIA WARSZAWA, PAT. — W 9-tym dniu ciągnięcia 5-iej klasy 25 Loterii Państwo-wej wygrane w sumie 10000 zł. padły na nr. nr. 85689 i 114748. po 5 tysią-cy zł. — 33432, 58065, 660266, 155152.

SILVA RERUM OFICER TĘCZĄ OPASANY POWROT NA OJCZYZNY ŁONO

Co znajdują cudzoziemcy w Polsce? Czy traktują polską rzeczywistość? Oto pytania zawsze ciekawe, bo opinia cudzoziemców jest zwierciadłem (nieestety, najczęściej — krzywym), w którym można się przyjrzeć, aby lepiej poznać siebie, lub... wcale siebie nie poznać!

Świat (37) podaje głos Louis Dufort'a, Francuza, który po krótkiej podróży po Polsce napisał o niej całą książkę. Wiele ciekawego zauważył w Polsce ruchliwy Francuz, wiele spraw poruszył w swej książce.

Oto np., co pisze on o naszych pedagogach: P. Dufort zauważył u swego rodaka, dającego prywatne lekcje francuskiego, stertę kajetów z wypracowaniami uczniów gimnazjalnych.

Za poprawienie tych kajetów dostaje od nauczyciela gimnazjum 5 zł. — oświadczył korektor.

— Ale czemu ich nie poprawia? — pyta p. Dufort.

— Nie ma czasu; pisuje artykuły do piśmie, należy do niezliczonej liczby stowarzyszeń... —

— A jeśli władze szkolne dowiedzą się o nieobowiązkowości nauczyciela? —

— Wielkie rzeczy! Wszyscy to robią! —

Czy naprawdę — „wszyscy tak robią”? —

Jeżeli tak, to można smucić się z powodu nieobowiązkowości nauczycieli, ale doprawdy należałoby się cieszyć z ich wspaniałej sytuacji materialnej. Nauzycieli gimnazjalnych, który może kogoś obchodzić, nauczycieli, tak dużo zarabiających zapomocą pisania artykułów do czasopism, że woli część swej pracy przekazać komu innemu — ach! gdyby w naszym Wilenku panowały takie stosunki!

Znów cudzoziemcy inaczej mówią o stosunkach w naszym szkolnictwie. W Bydgoszczy bawiła chińska misja oświatowa, o czym pisze **Dziennik Pomorski (214)**:

Przedwczoraj gościła bydgoszcz w swych murach Chińska Misja Oświatowa złożona z najwybitniejszych powag naukowych Dalekiego Wschodu.

Goście chiński w osobach p. Chi-Pao, Cheng, dziekana wydziału pedagogicznego na uniwersytecie w Nankanie — Shi-Hou, Le-dziekana wydziału inżynierii na uniwersytecie w Czekiang — Lien, Yang profesora uniwersytetu w Pekinie — You-Shou, Kuo dyrektora departamentu ministerstwa oświaty — Chia-Kiang, Lee i Yu Houo Joeli lektora Instytutu W. R. i O. P. p. doc. dr. Stelian Truchim, dr. Marjan Falski i nac. Wydz. Szk. Zawod. w Kuratorjum poznańskim p. Sylwester Dębicki — przybyli do Bydgoszczy specjalnym wagonem salonowym i powitani zostali na dworcu kolejowym przez reprezentantów miasta, szkolnictwa i prasy. Po powitaniu, w sali reprezentacyjnej i krótkich przemówieniach o kolizyjności, misja chińska udziela się samochodami do Państwowej Szkoły Przemysłowej, gdzie powitał ją dyrektor tejże uczelni p. inż. Franciszek Siemiradzki w otoczeniu grona profesorów.

Goście zwiedzili szczegółowo warsztaty ślusarskie, ręczne i mechaniczne. Oprawdani przez dyr. Siemiradzkiego i inż. Bodalskiego, interesowali się każdym niemal przyrządem, a skoro dowiedzieli się, że nie tylko narzędzia, ale nawet i poważnych rozmiarów maszyny wykonane zostały rękami uczniów we własnym zakresie, że poza surowcem nie się do warsztatów nie kupuje w stanie gotowym do użycia, poznali dopiero dokładnie, na czym tu samowystarczalność polega.

Z widocznym zainteresowaniem badali chińscy uczeni urządzenia ambulatorjum lekarskiego i dentystycznego, a dalej wzorowe urządzenia warsztatów stolarskich, czytelnie, bibliotekę uczniowską i t.p.

Z kolei zapoznali się goście z pracownią gazowniczą i chemii organicznej, oraz jedyną w Polsce pracownią młynarską dla badań chemicznych i mechanicznych, prowadzoną przez wybitnego specjalistę inż. Stefańskiego.

Wynikiem bliższego poznania naszych szkół był zachwyt i uznanie dla wysiłków Polaków!... Lector.

NIEZWYKŁE ODZYSKANIE MOWY PO 10 LATACH.

NOVARA (Włochy). PAT. — W szczególnych warunkach odzyskał mowę wieśniak Bertoglio, który zamierzał 10 lat temu na skutek porażenia piorunem. Obecnie, pohając ciężki wózek wieśniaczy nadohány włoszczyzną, został potrącony przez samochód i niespodziewanie zaczął wymyślać kierowcy.

GANDHI GROZI GŁODÓWKĄ.

Mahatma Gandhi, o którym po niefortunnej konferencji Okrągłego Stołu w Londynie i wyściechu do Europy, niemal że zapomniano, znowu przypomina się światu. Jak doniosły świeżo depesze, Mahatma zgodził się rozpocząć głodówkę, o ile rząd brytyjski nie odwoła swego postanowienia w sprawie wprawienia specjalnej kurji wyborczej dla najniższej kasty ludności, a mianowicie parjasów (nieczystych).

Gandhi zwrócił się do premiera Mac-Donalda z więzienia w Bombaju, gdzie odsiada karę za podburzanie mowy, które wygłosił po powrocie z konferencji Okrągłego Stołu. Ścisłe mówiąc, Mahatma nigdy podburzających przemówień nie wygłasza, tylko jego przemówienia mają podburzający efekt: trafiają na nie przygotowaną glebę. Wszystkie mowy Mahatmy są w zgodzie z jego nauką (satiagraha), która wyklucza siłę i przemoc w działaniu. Gandhi uczy swych zwolenników, aby kochali Anglików, nienawidząc system, do zmiany którego trzeba dążyć w drodze przekonania reprezentantów temu systemu, że robią źle. Dla szerokiej tłumów wyczuje moralna doktryna Mahatmy nie jest zrozumiała i mowy jego zwykle mają ten rezultat, że pałki policyjne, a często kulomioty, mają wiele roboty nad przywróceniem spokoju, więzienia zaś uzyskują licznych klientów. Aby usunąć źródło fermentu, rząd angielski wciął ma-

Wspomnienie legionisty 1 Brygady

Ileokroć razy zagłębię się w jasną dźwięgłą wspomnień legionowych, tak pełnych radośniejszą tętnią, zawsze zobaczę muszę postać, w której skrytykowała się przedziwnie zasadnicza treść naszego leguńskiego bractwa: brawura, niewyczerpany temperament, pogarda wobec śmierci i samotne czuwanie na straconych, zdawałoby się posterunkach polskiej orientacji niepodległościowej. To był Lis-Kula. Jeszcze nie pułkownik, — broń Boże! — Lis-Kula, obywatel kompanijny — a potem batalijonowy. Morowiy, kochany komendant kompanii, w którym hucał wiecznie, nieugaszony pożar czynu.

Wyładowywać musiał swój temperament w sposób swoisty i jedyny. Ot, podkładał się nocą pod placówki wroga i w pewnym momencie zabrakł karabin maszynowy, który tyle szkód wyrządzał, a potem, ciesząc się jak dziecko na wspomnienie wystraszonych nim obsługi, gdy zobaczyła tuż przy piersi ostrze bagnetu. Albo w czasie krótkiego postoju znaleźć doś czasu, by wejść do starego dworu, który ślepiemi oczami okien patrzył na zrabane drzewa w parku, otworzył pudło oceanalego fortepianu i położył ręce na klawiaturze. Wypływały subtelne tony nocturnu Chopinowskiego i opływały odrapane ze wszystkich splendorów komnaty starego dworu. Ale nim skonały ostatnie echa, już rąbał w klawiaturę i zrywała się jedna po drugiej swawolna piosenka żołnierska, w której zaklęta jest cała tułacza dola leguńska od Olszandrówkowskich, aż po błota wolińskie i ostre druty Benjamina i Szczygiorna.

Najwyżej zarumieniono się tylko biologicznie na portrecie od tych rubasznych sprośności piosenkowych, ale rotmistrz husarskiej chorągwi mało nie wyskoczył z portretu, tak go ponosiły dźwięki żołnierskiej piosenki.

Niezapomniane są jego powiedzonka: lapidarne, trafiające w samą istotną treść danego zagadnienia. Oto mały przykład: w jakichś gorące popołudnie leżeliśmy w rezerwie. Cisza była niezrównana, rozlewała się gorąca, wojna zdawała się być gdzieś bardzo daleko. W takich chwilach w duszach żołnierzy budziły się zaczynają mimowoli jakieś dziwne uczucia, dalekie od codziennie przeżywanego młyna wrażeń. A że nasz pluton „zwarżowanych inteligentów” miał w sobie samych prawie ludzi, którzy przed wojną w szerokiej pelerynach chodzili i nastrojów co silniejszych szukali, więc któryś z nas zaczął ni z tego, ni z owego, deklamować Bentowskiego. — Tyle się przecie razy czytało te najpiękniejsze oktawy, tyle razy się człowiek kąpał w źródłanej wodzie tej poezji, a jednak teraz w obliczu jedynej, z niczem się porównać niedającej rzeczywistości, te dziewięć oktawy miały swój przedziwny posmak.

Naprawdę jak najdoskonalsza struna serce poety, porwane huraganem miłości, sprawy, chłosczące biczem wszystkie błędy, wszystkie małości — i my, legionieści, idący wśród głuchej i ślepej niewiary narodu, by wypełnić testamenty ostatnich żołnierzy wojującego kościoła niepodległości — my, burzący wszystkie przeszłości, rzućmy pod nogi, przez społeczeństwo, znośące ganstację chuchanego nawozu na chudą glebę panslawistycznych czy panzer mańskich orientacji.

— Cóżecie się tak zastuchali — rozemiał się ktoś nad nami.

Nowa próba sprzedaży skonfiskowanych żydowskich ksiąg zagranicą

BERLIN. Szereg działaczy religijnych i bibliofilów żydowskich otrzymało od sowieckiej księgarni centralnej „Miedzunarodnaja Kniga” oferty, proponujące sprzedaż wydawnictw hebrajskich, treści religijnej i świeckiej. Oferty wskazują przytem, iż księgarnia sowiecka posiada wielki wybór ksiązek hebrajskich, w tej liczbie wiele rzadkich i dawnych wydawnictw.

W swoim czasie grupa rabinów żydowskich ogłosiła zakaz kupowania tych ksiązek, motywując tem, iż chodzi o ksiązki skonfiskowane w bethamidraszach i u osob prywatnych.

W rozmowie z przedstawicielem ŻAT-nej rabin Hildesheimer oświadczył, iż zakaz kupowania tych ksiązek pozostaje w mocy.

Kastowość tak głęboko przenikająca cały ustrój zarówno religijny, jak społeczny w Indiach, jest piętą achillesową nauki Gandhiego. Mahatma współpracuje doł „nieczystych”, broni ich, ale ta obro na ma granice a mianowicie kończy się tam gdzie zaczyna się kastowość. Gandhi osobiście z wielkim ryzykiem dla swej popularności wziął w roku 1921 na wychowanie „nieczystą” dziewczyn-

innych, nigdy nie usiądą wspólnie w parlamencie.

Rząd angielski jest jednak innego zdania. W dniu 13 kwietnia sir Samuel Hoare odpowiedział Mahatmie, że gabinet londyński powołał decyzję na podstawie posiadanych materiałów. Materiały te, trzeba dodać, są bardzo obfite. Dość wspomnieć raport sir Johna Simona, który badał stosunki w Indiach wraz z specjalną komisją w przeciągu paru lat, następnie przebieg kon-

ferencji Okrągłego Stołu również dostarczył nie mało wskazówek orientacyjnych. Rząd brytyjski nie podzielił poglądów Gandhiego, co do wpływów którego mimo całego szacunku jest zdaje się sceptycznie usposobiony i z posiadanych materiałów wyciągnął wręcz odmienny wniosek, który posłużył za podstawę do ogłoszenia w dniu 17 sierpnia postanowienia o utworzeniu specjalnej kurji wyborczej dla parjasów.

W odpowiedzi na to Gandhi napisał list do Mac-Donalda, w którym powołując się na swe poprzednie wywoły oświadcza, iż do końca życia będzie walczył z rozporządzeniem o kurji wyborczej dla parjasów i w dniu 20 września rozpoczął głodówkę. Mahatma będzie głodził się dopóki, dopóki rząd angielski nie odwoła swej decyzji a oprócz tego nie ogłosi całej korespondencji pomiędzy nim a Londynem, jaka się w tej sprawie toczyła.

Minęło kilka tygodni i z Londynu nadeszła depesza premiera wyrażająca ubolewanie z powodu postanowienia Mahatmy. Mac-Donald twierdzi, że najwłaściwiej cała sprawa jest rezultatem nie porozumienia, ponieważ rząd angielski udzielał praw wyborczych parjasom, nie zamierzał bynajmniej przyczynić się do rozłamów wśród społeczeństwa indyjskiego. Składając trzeba zauważyć, że cała polityka angielska w Indiach, oparta jest na wygrywaniu antagonizmów religijnych i narodowościowych i dlatego szerokość odpowiedzi Mac-Donalda nie wygląda zbyt przekonująco.

Jeżeli chodzi o głodowanie, Mahatma ma wielki trainig. Normalnie jada bardzo mało, a przed załatwieniem jakiejś większej sprawy, zwykły Mahatma odbywał długie posty. Jeżeli więc dojdzie do tego, że Gandhi naprawdę rozpocznie głodówkę, rekord burmistrza miasta Cork w Irlandji, który głodził się 75 dni, może zostać pobity.

Esquire.

Podnieśliśmy głowy. Stał kompanijny Lis-Kula i miał się swoim zwykłym, młodzieńcym śmiechem.

— To Beniowski Słowackiego — obywatelu kompanijny.

— Wiem doskonale! Cudowna poezja! Ale czy aby nie przesadzacie? — Jakto?

— Calkiem słusznie, obywatelu. Patrząc dokoła. Czy w tem naszym życiu codziennym włóczęgi nie tkwi pełniejsza, większa poezja, niż ta zaklęta w oktawy Beniowskiego. Tak, tak... Pamiętajcie, porucznika Gruzińskiego, który w w torńskie nosił pełne wydanie dzieł Juliusza i pisał z zachwytem nad czarodziejskim pięknem rytmiki. Czyż mógł marzyć o śmierci piękniejszej! W samo południe, w radośnym śpiewie kłosew pszenicznych, których szum niosi w sobie głęboki rytm oktaw Beniowskiego. Zginął taką piękną śmiercią, o jakiej marzył Kordjan na szczycie Mont Blanc.

Musieliśmy mu przyznać rację. Ale wtedy stała się rzecz zdumiewająca. Lis-Kula siadł między nami i zaczął swoim głębokim głosem deklamować dalsze oktawy.

A w kilka tygodni potem komunikat austriackiego sztabu generalnego, mówiący o bohaterstwie postawie kadet-aspiranta Kuli, który na czele kompanii w brawurowym ataku zdobył włoski fort, otrzymując jedenaście ran. I gdy go się potem pytało, dlaczego tak narażał życie, odpowiadał prosto: —

— Wicie, tak jakoś dziwnie nie wypadało tłóczyć, tak jak ci austriacy oficerowie. Niechże pisierkiwiedzą, jak walczył żołnierz Komendanta Pilsudskiego. I usmiechnął się po swojemu. I taki był zawsze.

To też gdy to bohaterkie serce wpisane w huk tędy przestało bić, — nas strach jego żołnierzy ogarnął taki smutek przedwzrostu i głucha wielkość, żeśmy samorzutnie urządzili wypad na placówki ukraińskie i piorąc nieprzyjaciół, zgrzytali zębami: —

— To za Kule, to za Lisa-Kule, dramie choleryczne! Rol.

DZIENNIKARZE ŁOTEWSCY W WARSZAWIE

WARSZAWA. PAT. — W dniu wczorajszym wydział prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych podejmował obiadem przybyłych do Polski przedstawicieli prasy łotewskiej. Na obiedzie obecni byli: poseł Łotwy w Warszawie p. Grosswald, sekretarz poselstwa łotewskiego Stęgmanis, przedstawiciel prasy polskiej oraz urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagran.

W czasie obiadu naczelnik Przemyski wygłosił przemówienie, w którym podkreślił liczne więzy, łączące narody łotewski i polski, zaznaczył jednak, że jego zdaniem kontakt między obu społeczeństwami nie wydaje się jeszcze dostatecznie bliski. Mówca podkreślił, że przedstawiciele łotewskiej i polskiej prasy oraz przedstawiciele wydziałów łotewskiego i polskiego ministerstwa spraw zagranicznych powinni się uważać za specjalnie powołanych do uspra-

wienia współdziałania prasy łotewskiej i polskiej. Mowę zakończył naczelnik Przemyski toastem za pomyślność Łotwy, prezydenta łotewskiego Kwiesisa oraz prasy łotewskiej.

W odpowiedzi na przemówienie naczelnika Przemyskiego zabrał głos zastępca naczelnika wydziału prasowego w łotewskim ministerstwie spraw zagranicznych p. Vigrabs, który między innymi oświadczył, że cała prasa łotewska jak najgoręcej i z całego serca życzy sobie nawiązania stałej współpracy i ściślejszego porozumienia z prasą polską i wyraził nadzieję, że wśród pracy między dziennikarzami obu krajów w najbliższej przyszłości będzie zrealizowana. W końcu p. Vigrabs podziękował za serdeczne przyjęcie i wniósł toast za pomyślność Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i polskiej i prasy polskiej.

Na fotografii naszej widzimy gości łotewskich przy Grobie Niezanego Żołnierza.



Na fotografii naszej widzimy gości łotewskich przy Grobie Niezanego Żołnierza.

Jak powitano powracających więźniów Polaków z Rosji

Na linii kolejowej Stolpce - Niegorełże zabyłoby światło. Wśród publiczności zebranej na peronie zaszmerowało echo „Jadę”. Za chwilę zamigotały dwa silne reflektory. To dwa światła parowozu. Światło się zbliża. Mijają sekundy. Cisza na peronie. Słychać sapiącą lokomotywę: tich, tach, tich, tach... Zastukały kłocki hamulcowe. Kurjer stanął.

Słychać głos: Baczność! Na ramię broń! Prezentuj broń! Orkiestra gra „Jeszcze Polska nie zginęła”. Pułkownik Trojanowski przyjmuje raport od obyw. Kobusa i przechodzi przed szeregi kaprawiaków. To kolejowe przypośbienie wojskowe.

W międzyczasie w oknach widać bohaterów-więźniów. Dwóch przystojnych młodzieńców woła: „Tatusiu!”. Twarze ich zalaty od łez. Pobiegli do ojca... Jeden oficer polski krzyczy: „Wujku!”. W oknie widać sympatycznego staruszka. Rzucili się na siebie. Calusy! Po polickach plyną łzy...

Podobnych scen jest kilkanaście. Wszyscy więźniowie i ich rodziny weszli do pięknej sali bufetowej. Zasiadli do stolów, zapatrzyli w suto w antyku spozwycze przez stolceki Komitet Przyjęcia Więźniów.

Człowiek miejsce zajął ks. infułat Skalski. Obok przedstawicieli rządu naczelnik Rolewicz, delegat Ojca Świętego ks. kan. Rutkowski, wojewodzina Biernacka i inni.

Witają gości-więźniów: — naczelnik Rolewicz, ks. kan. Rutkowski, pułk. Trojanowski, p. Anna Paszkowska, wicewojewodzina Godlewska, p. Chojęcki, ks. pr. Iwicki, p. Andrzejewski, poseł Gorzkowski, ks. prałat Zagórski. Wszyscy wnoszą toasty na cześć Polski, Prezydenta Mościckiego i Marszałka Polski Józefa Pilsudskiego.

Z pomiędzy więźniów odpowiedział pierwszy ks. infułat Teofil Skalski. W prze mównieniu swem wyraża wdzięczność dla Polski, prezydenta Rplitej Mościckiego, Marszałka Polski Józefa Pilsudskiego i Czerwonego Krzyża za wyprawdzenie z więzień 40 osób. W czasie przemówienia, z nadmiaru uczucia cichnie jego głos, a z oczu cieką łzy.

Przemawia ks. Fedorowicz. Sześć lat a 16 września o g. 5 rano wyjechali do Baranowicz, żegnani przez społeczeństwo i okier kiestrę wojskową. Władysław Mel.

Z przemówienia ks. Swiderskiego płynie radość i smutek. Radość, bo sam jest szczęśliwy. Smutek zaś dlatego, że wiele osób pozostało jeszcze w więzieniach.

Ks. Swiderski mówi: „gdy opuszczalem mury więzienia jarosławskiego, to koledzy wolali z okien: zwołujcie i nas, zabierzcie nas z sobą...” Prosi o wysłanie depeszy holdowniczej do Prezydenta Mościckiego i Marszałka Pilsudskiego.

Książę Przemyska mówi krótko: „wracam z wysp Solowieckich. Tam pozostało jeszcze 30 moich kolegów. Uczucia nie pozwalają mi mówić...”

Wszyscy mówcy wnosili okrzyki na cześć Polski, Prezydenta Mościckiego i Marszałka Pilsudskiego.

W oczach ich było widać dużo radości. — Zebrana publiczność również plakała i cieszyła się z nimi.

O godz. 22.00 goście z Sowieców pozostali się w wagonach kolejowych do snu

WYŻSZA SZKOŁA NAUK POLITYCZNYCH

P. n. „Wyższa Szkoła Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie”.

Istnieje od r. 1920. Daje podstawy wiedzy politycznej; szczególnie uwzględnia współczesną Rosję i państwa bałtyckie. Kustrzyletuł. Matura wymagana. Początek wykładów w roku bieżącym 3 października. Kandydaci składają podanią osobiście od 19. X. do 4 X w godz. 16-18 do Dyrekcji Szkoły: Wilno, Arsenalska 8.

Informacji bliższych udziela listownie i drukowane programy rozsyła Sekretarjat Wyższej Szkoły po otrzymaniu znaczka pocztowego 50 gr.

ROCZNE KURSY HANDLOWE M. PRZEWOŁOCKIEJ W WILNIE

Zarząd powyższych kursów, egzystujących od 1913 roku, zawiadamia, iż rapisy przyjmują sekretarjat kursów codziennie o godz. 17-19 w lokalu Szkoły Pienigza na Masyżnie przy al. Mickiewicza 22-5.

Buchalterja: Ogólno-Handlowa, Bankowa, Przemysłowa, Arytmetyka handlowa, Koresponden. i biurowość, Nauka o Handlu, Stencjograf. Nauka pisania na maszynach. Jako przedmioty dodatkowe będą wykładane języki: angielski, francuski i niemiecki — WYKŁADY WIECZOROWE

ZARZĄD CUKIERNI „K. SZTRAL” Wielka 2 i Ad. Mickiewicza 22

uprzejmie powiadamia, iż z dniem 17 b. m. w cukierni przy ul. Ad. Mickiewicza 22 od godz. 6 ej wieczorem codziennie, będą się odbywały koncerty damskiego zespołu pod kierownictwem panny BANKOWNY. W niedzielę i święta poranki muzyczne od godziny 12-ej do 2 ej.

Laboratorium PERFECTION w Warszawie

podaje do wiadomości Szanownej Klienteli, że znany od lat 40 tu Puder Abarid

został obecnie ulepszony i zaletami swemi nie tylko nie ustępuje pudrom zagranicznym, ale wiele z nich przewyższa. — Prosimy żądać tylko ulepszzonego pudru ABARID w srebrzystych pudełkach z biały lilij — Cena dużego pudełka 2.50 gr., małego 1.50 gr.

NOWE OPAKOWANIE

Na zakończenie Mac-Donald zaznaczył, że rząd angielski pod jednym tylko warunkiem zgodził się na zmianękarkarza postanowienia o parjasach a mianowicie: o ile poszczególne grupy mieszkańców przylają inny projekt. Premier angielski udzielając tego rodzaju odpowiedzi, u-dał, krótko mówiąc, „greka”, w Anglii bowiem po konferencji Okrągłego Stołu, dobrze jest wiadomo, że o żadnym porozumieniu pomiędzy „poszczególnymi grupami ludności” w Indiach nie może być mowy, wobec nieprzejednanych antagonizmów.

Ta wymiana korespondencji nie wniósł żadnej zmiany. Mahatma oświadczył raz jeszcze, że jego postanowienie o głodówce jest niezłomne i w dniu 20 września przestanie przyjmować posiłki. Aby uniknąć skandalu, rząd angielski ma podobno zarządzić zwolnienie Gandhiego z więzienia, wychodząc z założenia, że o ile Gadhii chce głodować, niech to czyni u siebie.

Jeżeli chodzi o głodowanie, Mahatma ma wielki trainig. Normalnie jada bardzo mało, a przed załatwieniem jakiejś większej sprawy, zwykły Mahatma odbywał długie posty. Jeżeli więc dojdzie do tego, że Gandhi naprawdę rozpocznie głodówkę, rekord burmistrza miasta Cork w Irlandji, który głodził się 75 dni, może zostać pobity.

Esquire.

PRZYSZŁY SEZON TEATRALNY W WILNIE

Z dniem 20 września r. b. teatry miejskie ZASP-u kończą sezon obecny...

Teatr Wielki na Pohulance poświęcony będzie wylubianemu repertuariowi dramatycznemu...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

Wielki teatr w Wilnie w sezonie 1932 - 33 ulegnie zasadniczej reorganizacji...

KRONIKA

wileńska

NIEDZIELA Dzień 18 Józefa z K. Jędrzejko

Wschód słońca g 5:39 Zachód słońca g 18:09

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

CIŚNIENIE ŚRĘDNE: 762. TEMPERATURA ŚRĘDNA: +15.

URZĘDOWA - Wojewoda nad granicą litewską. - W dniu 16 września wojewoda wileński...

MEJSKA - Nowe trasy autobusowe. - Zawiadzenie nowych tras autobusowych...

RUCH AUTOBUSOWY. - Od poniedziałku 19 września z powodu robót kanalizacyjnych...

JUBILEUSZ STRAŻY OGNIOWEJ. - 2 października r. b. wileńska straż pożarna...

WSPADKI I KRADZIEŻE - PRZEBITY NOŻEM. - Na tle porachunków osobistych wynikił bójka...

BEZBOŻNOŚĆ I ZŁUDY, URZĘDNIKI. - Działalność placówki krajoznawczej na Kresach...

KOLEJOWA - Referat prasowy w Dyrekcji Okr. Kolei Państwowych w Wilnie...

SZKOLNA - Odwołanie „Dożynek”. W związku z zajęciem parku im. Żeligowskiego...

RÓŻNE - Konkurs sztuki fryzjerskiej. W związku z postojem w Wilnie wystawy ruchomej...

KONKURS SZTUKI FRYZJERSKIEJ. W związku z postojem w Wilnie wystawy ruchomej...

SPORT

TURNIEJ „OTWARCIA I ZAMKNIĘCIA” NA KORTACH A.Z.S.-u

W dniu 22 bm. o godz. 3 popoł. na kortach tenisowych AZS-u rozpoczęło się otwarcie...

Zachorowania zakazane. - Na terenie powiatu wileńskiego zaradkiem...

WYJAŚNIENIE. - W dniu 7 sierpnia r. b. zamieszczyliśmy notatkę p.t. „Między lokatorami”...

TEATR I MUZYKA - Lutnia - trzy ostatnie przedstawienia sztuki „Cudowny północ”...

CHÓR ROSYJSKI - pod dyrekcją znakomitego tenora-solisty Opery Paryskiej...

UROCZYSTOŚCI KU CZCI Ś. P. ZWIRKI I WIGURY. Dnia 19 bm. o godz. 10 rano...

CO GRAJĄ W KINACH? - HELIOS - Żona na jedną noc. HOLLYWOOD - TABU.

WĘGIEL I KOKS GÓRNOŚLĄSKI - Zjednocz. Kóp. Górnośl. „PROGRESS”...

M. DEULL WILNO. - EGZYSTUJE OD 1890 r. Blnro: ul. J. Jagiellońska 3 Tel. 811

SENSACJA! DARMO 1000 pistoletów alarmowych 6-cio strzałowych...

RACJONALNE UŁOKOWANA GOTÓWKA - w dobre kryzysu w wkład w KOMUNALNEJ KASIE...

Regulacja granicy z Łotwą

WILNO. - Wczoraj nad granicą polsko - łotewską bawiła specjalna komisja...

Huragan nad Działką

WILNO. - Dnia 15 bm. nad powiatem dziśnieńskim przeszedł silny huragan...

Radjo wileńskie NIEDZIELA, DNIA 18 WRZEŚNIA 1932 R.

9:40: Transm. z Rzeszowa uroczystość poświęcenia pomnika ś.p. pułkownika...

14:35: „Porady weterynaryjne”. 14:55: Muzyka. 15:05: „Zbiór i przechowywanie okopowych”...

17:00: Koncert. 18:00: „Co daje szczęście” - odczyt. 18:20: Muzyka taneczna...

19:10: Program na poniedziałek. 19:15: Audycja literacka wileńska. 19:30: Rozmaitości...

21:25: Kwadrans literacki „Na krzyżowej” - K. Tetmajera. 21:40: Transm. finału meczu...

22:00: Kom. sportowy z prowincji i Wilna. 22:10: Muzyka taneczna. W przerwie komunikaty.

KIN P. T. K. TEL. 214 seans o g. 6, 8 i 10.15. Dźwiękowiec Kino „POLONJA”...

Dźwiękowiec Kino „A P L L O” Dominik 25. Dawno oczekiwana Chinka Anna...

Kłątwa Rodu Mandarynów W relach pozost.: W. Oland, N. Sasin i S. Hayakawa...

KINO „PALACE” Orszak 13. Największe asy ekranu IGO SYM...

„SPELUNKA” wstęp od 45 groszy. Początek seansów o g. 6.15, - 8, - 10, Wstęp od 70 gr.

Kongres tańczy z Lilianą Harvey, L. Dagover i Henry Garata (wersja francuska)

Detaliczna sprzedaż po CENACH Hurtowo-Fabrycznych

Z. KAZASKI Wilno, Wielka 36. Otrzymano w WIELKIM WYBORZE OSTATNIE NOWOŚCI

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej Wilno, Mickiewiczka 31 m. 4. URODĘ

FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. WILCENKIN I S-ka Wilno, ul. Tatarska 20...

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych...

KLINIKA CHIRURGICZNA I II KLINIKA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH Uniwersytetu Stefana Batorego

Tanio Tanio Najlepsze farby, pokost, pędzle i szczotki poleca skład farb Fr. Rymaszewskiego

Dr. med. E. CHOLEM urolog Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

SKURJAT Art. Fotograf Śniadeckich 4 Przyjmowane są również roboty amatorki.

KAPELUSZE ODŚWIEŻAMY E. MIESZKOWSKI, MICKIEWICZA 22

Węgiew i koks GÓRNOŚLĄSKI Zjednocz. Kóp. Górnośl. „PROGRESS”

M. DEULL WILNO. EGZYSTUJE OD 1890 r. Blnro: ul. J. Jagiellońska 3 Tel. 811

Sensacja! Darmo 1000 pistoletów alarmowych 6-cio strzałowych

Racjonalne Ulokowana Gotówka w dobre kryzysu w wkład w KOMUNALNEJ KASIE

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej Wilno, Mickiewiczka 31 m. 4. URODĘ

FABRYKA I SKŁAD MEBLI W. WILCENKIN I S-ka Wilno, ul. Tatarska 20

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych

Nowo utworzona Księgarnia Naukowa M. Oiszewskiej, Kamkowska 7

POPIERAJCIE L.O.P.P. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie

Żeń ostatni dzień! Czarujące arcydzieło dźwiękowe z serji wszechświatowej sławy 1932-33 r.

ŻONA NA JEDNĄ NOC W rolach gł. MARY GLORY. Muzyka słynnego Paula Abrahama. Nad program: Zwycięski bież chłuby Polski J. Kusocińskiego na tegorocznej Olimpiadzie w Los Angeles. — Początek o godz. 2 ej

POGRZEB ś. p. por Żwirki i inż. Wigury w dniu 15 b. m. Hołd Polski prochom b. haterkich lotników.

JUZ JUTRO inauguracyjna premiera naszego super-przeboju europejskiej produkcji 1932-33 największa gwiazda Europy o. PABST najsynniejszy reżyser świata P. BENOIT najgłośniejszy pisarz doby obecnej stworzyli to najwybitne, arcydzieło, budzące podziw całego świata p. t.

DEMON MIŁOŚCI

Dziś Wielki film dźwiękowy, który zdobył wszystkie ekrany świata Reż. W. MURNAU W krajnie wiecznej włosy. Film piękna wśród nagich ludzi. Nad program: Dodatki dźwiękowe. Początek o g. 4 ej w dniu świąteczne o godz. 2 ej.

TABU

Dziś ostatni dzień! To o czym myślał! To do czego dązał! To co łączy — dzieli ludzi! W rolach głównych

„ZŁOTO“ Richard Arlen, Mary Brian i William Boyd (senior) Dla młodzieży dozwolone. — Nad program: Najnowszy tygodnik dźwiękowy „FOXA” i komedia dźwiękowo-rysunkowa Flejschera z udziałem Imbo

Ceny od 25 gr. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 ej w dniu świąteczne o godz. 2-ej JUTRO!

UROCZYSTE OTWARCIE SEZONU!!!

film p. t. „KRIS“ To czego WILNO jeszcze nie widziało

OTWARCIE SEZONU:

Wilno po raz pierwszy usłyszy porywający głos i utrzy fascynującą maskę

ŚPIEWAKA NIEZNANEGO

w stworzonym przez wirtuosa TURZAŃSKIEGO filmie, pelam przedziwnych perypetyj przez wirtuosa W roli tytułowej wybitny tenor LUCJAN MURATORE, spadkobierca Karaze, zwany „Słowikiem Pariza”, który odśpiewa cały szereg pieśni i wprawił w podziw publiczności. Największa opera Pariza. Koncert. Cudowny śpiew. Wieś sberyjska. Rosyjska trójka.

Nad program: Arcyzabawna komedia dźwiękowa oraz najnowsze tygodniki: Paramount i Pat. — Na 1 szty seans ceny znizone — Ze względu na wysoką wartość artystyczną filmu uprawia się o przybycie na początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10.15. W sobotę i niedzielę o godz. 2 ej — Bilety honorowe bezwzględnie nieważne.



Dziś Wielki przebojowy film polski p. t. Z dnia na dzień W rolach głównych Adam Brodzisz, Marja Gorczyńska, Wł. Walter i in.

„PAN“

Wielka 42, tel. 528

„ŚWIATOWID“

Mickiewicza 9.

DAWNO OCZEKIwany

Nowy „FORD“ v.8. cylindrowy 65 K.M. posiadamy na składzie

Zużywa tylko 12 ltr. benzyny na 100 km.

Prosimy żądać prospektów — Służymy pokazem

Polecamy: Smary i oleje samochodowe, akcesorja, łożyska kulkowe i rolkowe, opony i części zamienne.

Wykonujemy: Naprawy samochodów i silników, resory do wszelkich samochodów, spawanie acetylenem i t. p.

Najtańsza stacja obsługi i źródło zakupu.

„AUTOTECHNIKA“ WILNO, ul. Wileńska Nr. 23, telefon 11-16.

Gdzie? Tylko u Frliczki!

Wszak pierwszorzędna i największa hurtownia nici pończoch, trykotów, bielizny i galanterji jest Polska Składnica Galanteryjna FRANCISZKA FRLICZKI ZANKOWA 9, TEL. 6-46

FRANCUSKIEGO ucze dzieci i doros- przez Tow. Pań Miłych metodą łatwą i sierdzia św. Wincentego. Trocka 11 go do Paulu rodzina W. składająca się z rodzico- (ojca bez pracy), 8 - ga dziełek do- dziełek kraciowa ne- kielkowiek pracy. Za- rakiowski Stanisław - Trakt Batorego 2.

UDZIELAM lekcyj jez. niemieckie- 6-c dziełek do- dziełek kraciowa ne- kielkowiek pracy. Za- rakiowski Stanisław - Trakt Batorego 2.

Różne KURSY kroju i szycia, robot ręcznych i modelowa- nia. S. Stefanowiczow- ny. Wielka 56 m. 3 - 10. Zapisy uczniu codzien- nie oprócz świąt.

Przeprowadzki opakowanie i ekspedycje mebli rękste- z nia tanio Naborski, Bonifaterska 2 - 8.

Bluro Michała Sienkiewicza wznosiło swoją dzia- lalność we wł. miesz. ul. Kłwarska 1-18, o ctem powiadama Sr. Kljentele.

Krawiec damski BARANOWSKI przeprowadził się na ul. Orzeszkowej 3-11 (tamże przyjmuje wszel- kie roboty w zakres krawiectwa i kuśnier- stwa wchodzące.

Inteligentna osoba lat 38 poszukuje miejsca gospodni do samnego lub niewiel- kiej rodziny. Gospo- darstwo domowe i wiejskie znam dosko- nale. Posiadam świa- dectwa ul. Piłsudskie- go 23-1a, dla poszu- kującej pracy“.

Przebiegiem choroby w Wilnie, ul. Wileńska 44, telefon 11-16.

Przebiegiem choroby w Wilnie, ul. Wileńska 44, telefon 11-16.

Przebiegiem choroby w Wilnie, ul. Wileńska 44, telefon 11-16.

Przebiegiem choroby w Wilnie, ul. Wileńska 44, telefon 11-16.

POKÓJ duży, jasny, z umeblowaniem lub bez w do- brym punkcie miasta do wynajęcia. Zamko- wa 3 — 3. Dowiady- wać się w godzinach biurowych.

LOKAL POTRZEBNY niewielki na cichą pra- cownię i mieszkanie z wodą. Wilno 1, skryt- ka 64.

Poszukuję mieszkania 4-3 poko- jowego z wygodami nie na parterze w odda- leniu 10-15 minut drogi od Placu Katedralnego Oferty pod S. A. do administracji „Słowa“.

MIESZKANIE 5 pok. słoneczne ze- wszystkich wygoda- mi do wynajęcia Jakó- ba Jasńskiego 1 a. (obok Sądu).

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 4 pok. i 2 pok. z kuchnią wol- ne od podatku lokalo- wego przy Placu św. Piotra i Pawła nr. 5-1. u właściciela.

MIESZKANIA z 2, 3 i 4 pokoi ze- wszelkimi wygoda- mi (łazienka, wate- r) do wynajęcia. Plac Me- tropolitalny 3, — tel. 11-74.

MIESZKANIE w centrum miasta 2 lub trzy pokoje — ze- wszelkimi wygodami i kuchnią.

Dowiadzać się od 4 do 5-jej róg Mickiewi- cza (nr. 4) i Garbar- skiej w piekarni.

MIESZKANIE 5 pok. słoneczne ze- wszystkimi wygoda- mi do wynajęcia Jakó- ba Jasńskiego 1-a (o- bok Sądu).

MIESZKANIE 4 - pokojowe, przed- pokój, kuchnia do wy- najęcia. Witoldowa 49 m. 4.

MIESZKANIE 7 pokoi ze- wszelkimi wygodami. Mickiewi- cza 37 — u dozorczy.

MIESZKANIE 5 - POKOJOWE wszelkie wygody. Gwarancja za ciepło. Suche, słoneczne; tam- że 2 mieszkania jedno- pokojowe z kuchnią. Mostowa 9.

Wykwintne mieszkanie 5-o poko- jowe ze- wszelkimi wy- godami. W. Polulanta 43 -1. Zgłaszać się od 2-4 godz.

MIESZKANIA do wynajęcia od zaraz 3 - pokojowe z wygo- dami Krakowska 51, Dozorca.

MIESZKANIA do wynajęcia od zaraz 2, 3, 4, 5 i 6 pokojowe z wygodami. Ofiarna 2, Dozorca.

Dwa komfortowe pokoje do wynajęcia. Arsenalska 6 m. 5.

Mieszkanie ładne 7 pokojowe do wynajęcia także i pod biuro, Mickiewicza 4 - informacja u dozorczy domu.

Posady Potrzebni ratynowa ni nauzytelieli i nancyteli do majtka. Dzierżuk 1 i 10-7, chłopczyk 8. Wy- magane długoletnie świadectwa i poważne referencje. Oferty ma- jątek Kazimierzowo, powiat Wileńsko-Tro-cki, poczta Podbrzezie, Łubieszki.

Lekcje DLA DZIECI ZE SFERY INTELIGENTNEJ W przedłożu i w r. w 2 oddziałach szkoły im. Jana Łaskie- go (ul. Zawalna 1) - rzymi-je się zapisy- codziennie od 9 - 10 zrana. Ilość miejsc o- graniczona.

STUDENTKA poszukuje prywat- nych lekcyj do dzie- ci od lat 7 - miu. Zgło- szenia do Adm. „Sło- wa“ dla C. M.

Kupię DOM wględnie PLAC z małym dom- kiem w pobliżu centrum Wilna w czystej chrze- ścijańskiej dzielnicy. — Cena do 8000 dolarów. Pośrednicy wyliczeni Zgłoszenia na piśmie ze szczegółowym opis- em i podaniem ceny kierować do Adminis- tracji „Słowa“ dla S. K.

NIEBYWAŁA OKAZJA taniogo kupna ubrań, mebli, kas ogniotrw., futer, biżuterji i tp. z powodu likw. lombar- du. Biskupia 4 — tel. 14-10.

DO SPRZEDANIA stół dębowy, krzesła, otomana, łóżka dębowe z matercami, szafka- ni tremo mahoniowe, lampy do sypialnego, salonu, jadalni. Ogła- dać Mickiewicza 22 - 17 od 12-6.

PIANINA T. Korecki koncerty na Wystawie Ruchomej w Wilnie. — Fabryka i Skład Wielka 54. Wynaj- em, reparacja i na- strajanie.

PIANINO koncertowe w bardzo dobrym stanie niedro- go do sprzedania. Piłsudskiego 24 m. 6.

SZREDERA fortepjan gabin. mało używany o b. dobrym tonie okazynie natych- miast sprzedam. Zawalna 28 m. 5.

GARNITUR MEBLI salonowych, biurko — sprzedam, Piaskowa i m. 2.

Lokale 1 lub dwa duże pokoje ze- wszelkimi nowo- czesnymi wygodami — telefonem do wynajęcia Teatralna 4 m. 8 — tel. 12-33.

POKÓJ umeblowany z wygo- dami do wynajęcia dla samotnego lub bez- zmiętnego małżeństwa — można z obiadem lub pełnym utrzymaniem — francuski (4,5 x3,5) i biurko dębowe. Tamże do wynajęcia ładne pokoje 1 lub 2 ze- wszelkimi wygoda- mi. Z meblami lub bez. Róg ulicy i zaułka Montwiltowskich N 10 — 29 — 11 r. 3 — 5 p.p.

POKÓJ z osobnym wejściem- do wynajęcia. Benedyktynska 2 — 10

POKÓJ umeblowany do wy- najęcia dla kulturalnej o- soby. Dąbrowskiego 12 m. 3

POKÓJ umeblowany dla jed- nej lub dwóch osób, osobne wejście, balkon — do wynajęcia. Artylerji- ska 1 m. 3.

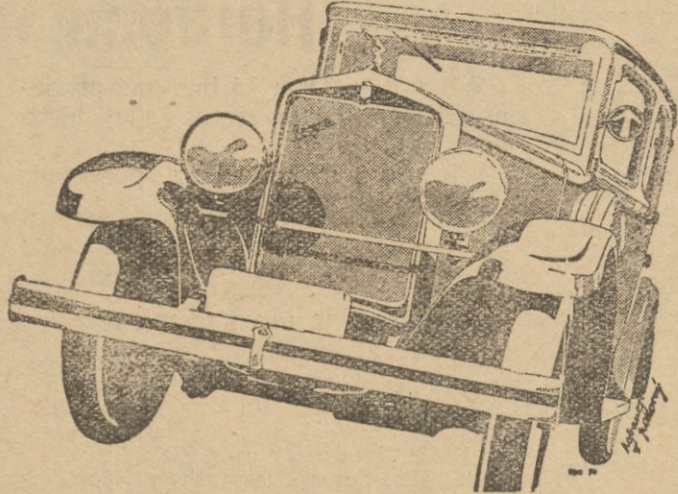
DO WYNAJĘCIA mieszkanie lub 2 po- kojowe; — sklepu połowa- tamże. Dominikańska 14. Wiadomość u do- zorczy.

ŁADNIE umeblowany pokój. Łazienka — telefon (14-78). Parter. Wej- szenia niekrepujące. Ofiarna 4 m. 1.

FORTEPIAN sprzedaje się z 450 zł. — ul. Krakowska 34 m. 1

FORTEPIAN sprzedaje się z 450 zł. — ul. Krakowska 34 m. 1

FORTEPIAN sprzedaje się z 450 zł. — ul. Krakowska 34 m. 1



40.000

nie tylko wyprodukowanych, ale sprzedanych SAMOCHODÓW PRAGA świadczy o powodzeniu tej marki. Ten wielki sukces zawdzięczamy pierwszorzędnej jakości materiału oraz solidnej konstrukcji.

Oświęcim - Praga - Auto

Fabryka: „Oświęcim“ Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów Spółka Akcyjna, Oświęcim II.

Biuro sprzedaży: WILNO, OSTROBRAMSKA 5.

BACZNOŚĆ p. p. KONSUMENTOM!!!

Biorąc pod uwagę obecny ciężki stan ekonomiczny, pragniemy dać Sz. pp. Konsumentom możliwość nabycia materiałów sukiennych po cenach fabrycznych.

W tym celu firma nasza hurtowa

J. Szczybuk, Syn i Ł. Indrupski WILNO, NIEMIECKA 28, II-gie piętro uruchomiła z dnem 1 września b. r.

Detailiczna sprzedaż po cenach hurtowych

otzymanych świeżo najnowszych materiałów kangarnowych i sztrajchgamowych fabryk bieleńskich, tomaszowskich, zgierskich i łódzkich. Posiadamy nadto wielki wybór materiałów jednoko- lorowych, deseniowych na ubrania, palta i pokrycia futer; tudzież specjalny dział materiałów damskich, — Urzędnikom Państwowym i komunalnym — extra rabat. Ceny fabryczne.

DLA DOROSŁYCH (od lat 18)

Gimnazjum Humanist.-Roedukacyjne z oddziałem mat.-przyrodniczym

im. ks. Piotra Skargi WILNO, MICKIEWICZA 22

przyjmuje wpisy do klasy IV — VII. Egzaminu maturalnego przy gimnazjum. Nauka w godz. od 16.30 do 21.

Hurtowa i detailczna sprzedaż WĘGLA I DRZEWA opałowego „Centroopał“

Wilno, Zamkowa 18, tel. 17-90

„EXPRESS“

Parowa farbiarnia, pralnia, prasownia i gremplarnia maszynowa Wilno, Wielka 31, tel. 17-00 farbuję, chemicznie pierze, prasuje i jedno- czesnie odkorza ubrania i grempluje mate- rjały na poczekaniu, odparza plusze, plisuje, reperuje ubrania, odawia kapelusze, odsyła robotę bez dopłaty do domu, wykonuje wszystko TANIO SZYBKO i SOLIDNIE — Zwroćcie się do „Expressu“ tel. 17-00. Proste się przekonać.

POLSKA SKŁADNICA SPORTOWA „START“

tel. 400, ul. Królewska 1 Polecia sprzęt do wszelkich sportów ublory gimnastyczne, gramofony, płyty We wrześniu sprzęt letni po cenach znacznie niższych.

SPRZEDAŻ KONI

podaje do ogólnej wiadomości, że sprze- daż z licytacji wybrakowanych koni wojsko- wych odbędzie się w Wilnie na rynku Kalwa- ryjskim o godzinie 9 rano w dniach 16-go IX, 20-IX, 23-IX, 27. IX, i 30. IX t. j. we wszy- stkie dni targowe.

Komdt. Gar. Wilno.

Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonii K. Dąbrowska

(F-ma Istnieje od r. 1874) Wilno, Niemiecka 3, m. 11

Skład manufaktury, jedwabiu i sukna CALEL NOZ

Wilno, ul. Niemiecka 19, telefon 890. powiadama Sz. Publiczność, iż otrzymano w wielkim wyborze

MATERIAŁY MĘSKIE I DAMSKIE Ostatnie nowości

na sezon JESIENNY I ZIMOWY wobec kryzysu ceny rekordowo niskie

Lekarze

DOKTOR Zeldowicz

choroby skórne, wene- ryczne narządów moczowych, od 9—do 1, 5—8 wiecz.

DOKTOR ZELDOWICZOWA

KOBIECE, WENE- RYCZNE NARZĄDÓW MOCZOWYCH od 12—3 i od 4—5 ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

DOKTOR Blumowicz

choroby weneryczne, skórne i moczopielowe Wielka 21, tel. 921, od 9—11-3—8 W. Z.P.23.

Docent Uniw. S.B. Dr. med.

Marjan Mienicki po powrocie i przepro- wadzeniu się wznowił przyjęcia chorych skórnio-wenerycznych Wielka 31 m. od 4—7 po poł.

GLEUCHOTA szum, cieknięcie z uszu uleczalne. Setki po- dziełkowań. Żądajcie bezpłatnej porady z- gnie broszury. Adres Eufonia. Liszki k. - Krakowa.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOM do sprzedania. Nowy, murywany z dwóch mieszkań z niewielkim ogrodem, ziemia wlas- na. Ul. Wileńskiego 26 m. 1.

FORTEPIAN sprzedaje się z 450 zł. — ul. Krakowska 34 m. 1

FORTEPIAN sprzedaje się z 450 zł. — ul. Krakowska 34 m. 1

FORTEPIAN sprzedaje się z 450 zł. — ul. Krakowska 34 m. 1

FORTEPIAN sprzedaje się z 450 zł. — ul. Krakowska 34 m. 1

FORTEPIAN sprzedaje się z 450 zł. — ul. Krakowska 34 m. 1